

Miłości Chwile – Dystans

* * *

Tak bym chciała Ciebie mieć
Już na dobre i na złe
By na zawsze pozostało
To co nagle w Nas powstało

Miłości i chwile i żaru łązy
Wszystkiemu winien byłeś Ty

Gdy w Twoich ramionach
Się rozpływałam
I gdy we łzach w ciszy szlochałam

* * *

Myślami jestem teraz gdzieś
Gdzie jeszcze nigdy nas nie było
Lecz wszystko to na jawie sen
Bo przecież nie ma Ciebie i mnie

Miłości i chwile i żaru łązy
Wszystkiemu winien byłeś Ty

Gdy w Twoich ramionach
Się rozpływałam
I gdy we łzach w ciszy szlochałam

* * * *

Więc los o litość błagam dziś
Aby pozwolił kiedyś by
Marzenia które we mnie drzemią
Zmieniły szarą, złą codzienność

* *

Miłości i chwile i żaru łązy
Wszystkiemu winien byłeś Ty

Gdy w Twoich ramionach
Się rozpływałam
I gdy we łzach w ciszy szlochałam

Miłości i chwile i żaru łązy
Wszystkiemu winien byłeś Ty

Gdy w Twoich ramionach
Się rozpływałam
I gdy we łzach w ciszy szlochałam

* * * * *



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych